

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie przeciwko S.K. oskarżonemu o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.
po rozpoznaniu na posiedzeniu w Karnej w dniu 17 czerwca 2026 r. wniosku Sądu Rejonowego w Obornikach zawartego w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2026 r., II K 477/25 o przekazanie rozpoznania sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Obornikach wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego o przekazanie rozpoznania sprawy oskarżonego S.K. innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu wystąpienia wskazano, że osobą pokrzywdzoną jest adwokat, mająca siedzibę w O. i wykonująca czynności zawodowe w sądzie właściwym do rozpoznania sprawy. Podniesiono, że sędzia referent tej sprawy - w ramach wykonywania czynności orzeczniczych – ma częste kontakty służbowe z pokrzywdzoną adwokat. Nadto [...] pokrzywdzonej wykonująca zawód psychologa w przeszłości często wydawała opinie specjalistyczne także na zlecenie sądu właściwego, w tym również na zlecenie sądu, w którego składzie orzekała sędzia referent.

Podniesiono też, że mąż sędzi referent pozostaje w kontaktach prywatnych ze wskazaną [...]. Te okoliczności uzasadniały – zdaniem sądu wnioskującego - przekonanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za tym aby dla zachowania obiektywizmu w orzekaniu, rozpoznanie tej sprawy przekazać innemu sądowi równorzędnemu.

W kontekście wystąpienia podnieść należało, że sędzia referent w tej sprawie wystąpiła z wnioskiem w trybie art. 41 § 1 k.p.k. o wyłączenie od rozpoznania sprawy. We wniosku podniosła te same okoliczności, które następnie zostały przedstawione jako przesłanki wystąpienia w trybie art. 37 k.p.k.

Wniosek ten nie został uwzględniony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny.

Na wstępie podnieść należało, że przepis art. 37 k.p.k. nie służy ochronie dobrostanu sędziego wyznaczonego do rozpoznania przydzielonej mu sprawy. Okoliczności sprawy, a więc porównanie treści wniosku o wyłączenie i wniosku złożonego w trybie art. 37 k.p.k. i uwzględnienie faktu nie uwzględnienia wniosku o wyłączenie, dają podstawę do stwierdzenia, że taki cel przyświecał sądowi występującemu do Sądu Najwyższego, niepodzielającemu argumentów incydentalnego rozstrzygnięcia sądu właściwego.

Przepis art. 37 k.p.k. ma przecież charakter wyjątkowy i nie podlega wykładni rozszerzającej. Odstąpienie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeczni się dobro wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten ma względzie sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Takie okoliczności w tej sprawie nie zaistniały.

Kontakty sędzi referenta z osobą pokrzywdzoną przy okazji wykonywania przez nią – jako reprezentantki stron procesu - czynności procesowych jako kontakty o charakterze wyłącznie zawodowym, nie rodzą wątpliwości co istnienia bezstronności po stronie sądu. Jest to typowa znajomość wynikająca z faktu współistnienia zawodowego w określonym środowisku, czy też miejscowości. Również kontakty zawodowe sędzi referent z [...] pokrzywdzonej wydającą w przeszłości opinie psychologiczne na zlecenie sądu właściwego, nie dają podstawy do zwątpienia w obiektywizm orzekania w tej sprawie. Wskazać bowiem należało, że biegły z reguły na zlecenie sądu sporządza opinie pisemne, a kontakt personalny między biegłym a sędzią nawiązuje się podczas składania przez biegłego zeznań w ramach uzupełnienia opinii pierwotnej. Jest to kontakt służbowy o charakterze wyłącznie zawodowym, nie zawierający elementu bliskości charakterystycznego dla więzi towarzyskich czy koleżeńskich. Zatem również znajomość męża sędzi z wskazaną psycholog nie ma żadnego znaczenia dla wnioskowania o zaistnieniu podstaw do wystąpienia w trybie art. 37 k.p.k.

W tej sytuacji obawy sądu o mogących zrodzić się w tej sprawie wątpliwości co do zachowania przez sąd orzekający standardu bezstronności okazały się płonne.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.

[WB]

[a.l]